

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący: Sędzia SA Przemysław Kurzawa

Sędziowie SA Robert Obrębski (spr.)

SO (del.) Elżbieta Wiatrzyk – Wojciechowska

Protokolant: Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2019 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa H. J. i M. J. (1)

przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt IV C 1137/13

**1. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że zasądza od Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w W. na rzecz H. J. i M. J. (1) kwotę (...) (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 31 lipca 2013 r. do dnia zapłaty i ustala, że powodów obciąża 21 %, zaś pozwanego 79 % kosztów procesu, których szczegółowe rozliczenie powierza referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie;**

**2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**3. ustala, że powodowie ponoszą 37 %, zaś pozwany 63 % kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, których szczegółowe rozliczenie powierza referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie.**

Elżbieta Wiatrzyk – Wojciechowska Przemysław Kurzawa Robert Obrębski

Sygn. akt VA Ca 786/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 sierpnia 2013 r. H. i M. J. (2) wnieśli o zasądzenie od Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w W. kwoty 25000 zł tytułem odszkodowania związanego z potrzebą poniesienia przez powodów kosztów do zapewnienia parametrów akustycznych, jakim powinien odpowiadać budynek znajdujący się w obszarze ograniczonego użytkowania, utworzonego uchwałą z 20 czerwca 2011 r. nr (...) Sejmiku Województwa (...) dla L. im. F. C. położonego w W., jak również kwoty 95000 zł z tytułu zmniejszenia wartości tej nieruchomości w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania, łącznie więc kwoty 120000 z ustawowymi odsetkami od 31 lipca 2013 r. do dnia zapłaty. Jako podstawę prawną tych roszczeń powodowie wskazywali art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska. Podnosili, że zachowany został dwuletni termin, który w ust. 4 art. 129 tej ustawy został przewidziany dla dochodzenia tych roszczeń w stosunku do pozwanego przedsiębiorstwa (...), którego legitymacja bierna w zakresie wskazanych roszczeń wynika wprost z art. 136 ust. 1 – 3 tej ustawy.

Po sporządzeniu korzystnych dla powodów opinii biegłych z zakresu rewitalizacji akustycznej oraz rzeczoznawcy majątkowego, w których wartość roszczeń objętych pozwem została określona na łączną kwotę sięgającą 150000 zł, podczas rozprawy, oświadczeniem więc złożonym wyłącznie do protokołu, powodowie rozszerzali do podanej kwoty dochodzone roszczenie oraz podali, że domagają się zasądzenia od strony pozwanej na swoją rzecz kwoty 34500 zł tytułem kosztów rewitalizacji akustycznej swojego domu oraz kwoty 115500 zł tytułem zmniejszenia wartości nieruchomości powodów wskutek jej objęcia strefą ograniczonego użytkowania utworzoną powołaną uchwałą.

Strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa w całości. Przyznając okoliczność prowadzenia portu lotniczego i położenia nieruchomości powodów w obszarze ograniczonego użytkowania, wskazywała, że została objęta strefą ustanowioną rozporządzeniem nr (...) Wojewody (...) z 7 sierpnia 2007 r., które utraciło moc obowiązującą z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenie oddziaływania na środowisko. Rozporządzenie zostało wprawdzie zastąpione powołaną w pozwie uchwałą z 20 czerwca 2011 r. nr (...) Sejmiku Województwa (...). Jej wydanie nie było jednak przyczyną doznania przez powodów szkody. Jej przyczyną mogło być wydanie powołanego rozporządzenia nr (...). Powodowie nie dotrzyмали jednak przewidzianego terminu dwóch lat na wystąpienie o jej naprawienie. Termin ten upłynął bowiem na długo przed wniesieniem pozwu w tej sprawie. Powołana uchwała nr (...) nie wprowadziła zaś dla nieruchomości powodów nowych ograniczeń w zakresie praw właścicielskich, jak też sposobu korzystania z nieruchomości przez powód, którzy nie wykazali, aby skutek jej wydania doszło do dalszego spadku nieruchomości powodów oraz by po jej przyjęciu zaszła potrzeba przeprowadzenia rewitalizacji akustycznej położonego na niej budynku mieszalnego.

Wyrokiem z dnia 22 września 2016 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo bez obciążenia powodów kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną. Nieuiszczone wydatki na opinie biegłych przejął ponadto na rachunek Skarbu Państwa.

Na podstawie zebranych dowodów z dokumentów oraz opinii biegłych Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie są właścicielami zabudowanej działki nr (...) przy ul. (...) w W., znajdującej się w obszarze ograniczonego użytkowania, który został utworzony na podstawie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. o zwiększonej powierzchni oraz nowym podziale, obejmującym strefy Z1/ Z2, i został następnie utrzymany uchwałą nr (...) z 20 czerwca 2011 r. Sejmiku Województwa (...), wydaną na gruncie stanu prawnego zmienionego poprzez wejście w życie ustawy z 3 października 2008 r. Według ustaleń Sądu Okręgowego, nieruchomość należąca do powodów nie znalazła się w żadnej ze podanych stref. Na podstawie opinii biegłego, uzupełnianej w toku postępowania, koszt wykazanej rewitalizacji akustycznej budynku położonego na działce powodów został określony przez Sąd Okręgowy na kwotę 34500 zł. W oparciu zaś o opinię biegłej W. Z. zostało też ustalone, że na dzień 3 sierpnia 2011 r., czyli przyjęcia powołanej uchwały nr (...) wartość nieruchomości powodów wynosiła 1657000 zł oraz że na moment sporządzenia opinii 15 września 2015 r. została obniżona do kwoty 1542000 zł z powodu jej położenia w strefie ograniczonego użytkowania, czyli że z tej tylko przyczyny jej wartość spadła o 115000 zł.

Oceniając znaczenie prawne ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa opartego na art. 129 ust. 2 i art. 136 ust. 3 powołanej ustawy ze względu na to, że szkody objęte pozwem zostały wywołane wprowadzeniem rozporządzenia nr (...), nie zaś przez jego zastąpienie uchwałą nr (...). Powodowie natomiast nie dotrzyмали określonego w art.129 ust. 4 ustawy dwuletniego terminu na dochodzenie ich naprawienia, liczonego od daty wejścia w życie powołanego rozporządzenia nr(...), który upływał w dniu 25 sierpnia 2009 r. Bez znaczenia pozostawało, w ocenie Sądu Okręgowego, że powództwo zostało w sprawie wniesione przed upływem tego samego terminu, liczonego od wejścia w życie uchwały nr (...). Jej wydanie, w przekonaniu Sądu Okręgowego, nie było bowiem w tej sprawie źródłem szkody. Zdaniem Sądu Okręgowego, znaczenia nie miało także to, że wyrokiem z dnia 7 marca 2018 r., wejście w życie którego zostało w nim odsunięte w czasie o pełny rok, Trybunał Konstytucyjny stwierdził niezgodność art. 129 ust. 4 powołanej ustawy z art. 64 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W dniu wyrokowania przez Sąd Okręgowy wyrok ten nie wszedł bowiem w życie. Konieczne było więc zastosowanie art. 129

ust. 4 powołanej ustawy przy ocenie zasadności powództwa, które nie było uzasadnione ze względu na przekroczenie przez powodów określonego w tym przepisie terminu, liczonego od wejścia w życie powołanego rozporządzenia nr (...), mimo że gdyby ten termin był liczony od wejścia w życie uchwały nr(...), nie byłoby podstaw do uznania, aby upłynął przed wniesieniem pozwu, jak również niezależnie od tego, że zebrane w sprawie dowody potwierdziły merytoryczne podstawy obu roszczeń objętych pozwem.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli powodowie, którzy ten wyrok zaskarżyli w całości i zarzucili Sądowi Okręgowemu naruszenie: art. 129 ust. 1 w zw. z art. 135 ust. 2 powołanej ustawy Prawo Ochrony Środowiska przez wadliwe przyjęcie, że wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania uchwałą nr (...) z 20 czerwca 2011, obowiązującą od 3 sierpnia 2011 r., nie było przyczyną wystąpienia dalszych ograniczeń w zakresie korzystania ze swojej nieruchomości przez powodów, jak również zastosowanie art. 129 ust. 4 tej ustawy, mimo stwierdzenia niezgodności tego przepisu z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 7 marca 2008 r., a ponadto art. 435 k.c. i sprzeczne z art. 1 protokołu Nr 1 Europejskiej Konwencji o ochronie Praw Człowieka i podstawowych Wolności oraz z art. 21 ust. 1 i 2, art. 64 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3, art. 2 i art. 8 ust. 2 Konstytucji RP nieudzielenie powodom ochrony związanej z własnością nieruchomości oraz niezgodne z tymi przepisami oddalenie powództwa. Na podstawie tych zarzutów powodowie wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów dochodzonych pozwem kwot z kosztami procesu, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania i rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wносиła o jej oddalenie oraz obciążenie powodów całością poniesionych kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie w zakresie należności dotyczącej zmniejszenia wartości nieruchomości powodów wskutek objęcia jej strefą ograniczonego użytkowania, wprowadzoną uchwałą nr (...) i to mimo tego, że większość zarzutów związanych z zastosowaniem przez Sąd Okręgowy art. 129 ust. 4 powołanej ustawy w zw. z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt K 2/17, nie zasługiwała na uwzględnienie. Za poprawne w pełni należało przy tym uznać ustalenia, które Sąd Okręgowy w tej sprawie poczynił, także w zakresie wartości nieruchomości należącej do obojga powodów przed wejściem w życie powołanej uchwały, czyli na dzień 3 sierpnia 2011 r., jak również w późniejszym okresie, a dokładnie w połowie września 2015 r. Wówczas sporządzona została bowiem opinia biegłej W. Z., która miała kluczowe znaczenie dla oceny zasadności apelacji powodów. Mniejsze znaczenie miało natomiast ustalenie wydatków potrzebnych do przeprowadzenia rewitalizacji akustycznej budynku położonego na spornej nieruchomości. Również ustalenia poczynione w tym zakresie i oddane w treści pisemnej transkrypcji ustnego uzasadnienia należy uznać za poprawne. Względy prawne zadecydowały jednak o tym, że nie mogły one mieć wpływu na ocenę zasadności apelacji. Wszystkie więc ustalenia wynikające z dowodów zebranych w tej sprawie były poprawne, mimo że przedstawione zostały w chaotycznym uzasadnieniu, którego kultura języka, widoczna w transkrypcji złożonej do akt, pozostawia wiele do życzenia i z pewnością utrudniała sporządzenie apelacji.

Ocena zasadności apelacji dotyczy dwóch różnych, lecz powiązanych ze sobą płaszczyzn: prawnej i dowodowej. Na gruncie poprawności zastosowania przez Sąd Okręgowy wskazanych w apelacji przepisów powołanej ustawy, w tym art. 129 ust. 2 i 4 oraz art. 135 ust. 2, również przy uwzględnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 7 marca 2018 r., K 2/17, a przede wszystkim jego znaczenia prawnego, stanowisko Sądu Okręgowego należy uznać za poprawne, podobnie jak argumentację zaprezentowaną w odpowiedzi strony pozwanej na apelację powodów, mimo że z innych, dowodowych przyczyn w przeważającej części zasługiwała ona na uwzględnienie. Poza sporem więc pozostawało w tej sprawie, że nieruchomość należąca do powodów znalazła się w strefie, która została ustanowiona, ponownie zresztą, rozporządzeniem Wojewody nr (...). Na podstawie tych przepisów powodowie byli więc uprawnieni do dochodzenia naprawienia szkody, w zakresie obu roszczeń objętych pozwem, jednakże na warunkach określonych w powołanych przepisach, czyli również w terminie dwuletnim, który upływał 25 sierpnia 2009 r. Nie został więc przez powodów zachowany. Pozew złożony w tej sprawie został bowiem wniesiony po upływie tego terminu, a przy tym na długo przed

wydaniem, a tym bardziej wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 7 marca 2008 r., którego wejście w życie, jak wynika z jego treści, zostało odsunięte w czasie o rok, który zresztą nie upłynął przed wydaniem zaskarżonego wyroku przez Sąd Okręgowy. Z tej właśnie przyczyny nie można było uznać, aby upływ tego terminu, liczonego od wejścia w życie rozporządzenia nr (...), nie miał znaczenia dla oceny zasadności powództwa wniesionego w tej sprawie. Stwierdzenie niezgodności art. 129 ust. 4 powołanej ustawy w wymienionych w tym wyroku przepisami Konstytucji RP nie było wystarczające do jego pominięcia przy ocenie zasadności powództwa. Kluczowe znaczenie miało w tym zakresie zastosowanie instytucji odsunięcia w czasie momentu wejścia w życie powołanego wyroku z 7 marca 2018 r., która uzasadniała jednak zastosowanie art. 129 ust. 4 powołanej ustawy przy ocenie znaczenia prawnego zdarzeń, które nastąpiły przed wejściem w życie wyroku z podanej daty. Innymi słowy, w sytuacji, gdy dwuletni termin na dochodzenie tego rodzaju roszczeń, liczony od 25 sierpnia 2009 r., upłynął na długo przed wniesieniem powództwa w tej sprawie, późniejsze wydanie wyroku, w którym potwierdzona została niezgodność tego przepisu z Konstytucją RP, nie dawało podstawy do pominięcia tego przepisu w sytuacji, gdy wejście w życie wyroku z 7 marca 2018r. zostało odsunięte w czasie o rok. Nawet więc przy rozstrzygnięciu o zasadności apelacji powodów wyrokiem wydanym po wejściu w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 7 marca 2018 r., zapadłego w sprawie K 2/17, nie można było pominąć art. 129 ust. 4 powołanej ustawy w zakresie ustalenia, czy niedotrzymanie przez powodów przewidzianego w podanym przepisie terminu stanowiło przeszkodę do uwzględnienia apelacji wniesionej w tej sprawie. Nie można więc było przyjąć, aby wejście w życie powołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego w dniu 7 marca 2019 r. mogło zmienić stan prawy, który był obowiązujący w istotnym dla sprawy okresie sprzed prawie dziesięciu lat.

Z drugiej jednak strony nie sposób było nie dostrzec, że podstawy swoich roszczeń powodowie od początku postępowania upatrywali w okoliczności wejścia w życie uchwały Sejmiku Województwa (...) nr (...), która weszła w życie 3 sierpnia 2011 r., ze względu na to, że nieruchomości należące do powodów została objęta również strefą ograniczonego użytkowania, która w ten sposób ponownie została ustanowiona, mimo że znalazła się poza strefami oznaczonymi symbolami Z1i Z2. Niezależnie od dalej idącego stanowiska, które powodowie reprezentowali w tej sprawie, nie można było a priori wykluczyć, że wejście w życie tej uchwały, przy świadomości pozostałych czynników, które miały wpływ na sposób korzystania przez powodów z własnej nieruchomości położonej przy ul. (...) w W., mogło doprowadzić do dalszego obniżenia jej wartości. Powodowie mogli więc wykazywać w tym postępowaniu i taką inicjatywę dowodową przejawili, że wejście w życie powołanej uchwały było przyczyną doznania przez powodów dalszej szkody, ponad jej zakres, który została wywołany tym, że nieruchomości powodów położona była w strefie jej ograniczonego użytkowania, ustanowionej rozporządzeniem nr(...). Wykazanie wystąpienia dalszej szkody z podanej przyczyny nie było zagrożone upływem terminu ustanowionego art. 129 ust. 4 powołanej ustawy. Poza sporem bowiem pozostawało, jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy, że powództwo w tej sprawie zostało wniesione przed upływem terminu określonego w powołanym przepisie, liczonego od wejścia w życie uchwały nr (...) Dysponując wystarczającym w tym zakresie materiałem dowodowym, Sąd Okręgowy jednak nie dostrzegł, że na ich podstawie uzasadnione było przyjęcie, że okoliczność dalszego spadku wartości spornej nieruchomości, wskutek wejścia w życie uchwały nr (...) została w tej sprawie wykazana dowodem z opinii biegłej W. Z.. Uzasadniała więc częściowe uwzględnienie powództwa w tym jego zakresie, który dotyczył obniżenia, w istocie dalszego, wartości należącej do powodów nieruchomości poprzez zobowiązanie pozwanej do naprawienia tej szkody, w zakresie której nie doszło do przekroczenia terminu określonego art. 129 ust. 4 powołanej ustawy. Stwierdzenie niezgodności z Konstytucją RP tego przepisu, wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, którego moment wejścia w życie został odsunięty do 7 marca 2019 r., nie miało więc żadnego znaczenia na etapie oceny zasadności roszczenia dochodzonego bez przekroczenia terminu określonego w powołanym przepisie.

Druga płaszczyzna sprawy, wymagająca przeanalizowania na potrzeby przeprowadzenia oceny zasadności apelacji, dotyczyła kwestii dowodowych i ustaleń, których znaczenie prawne należało ocenić inaczej niż to przyjął Sąd Okręgowy. Poza sporem więc pozostaje, że wejście w życie rozporządzenia nr (...) mogło doprowadzić do obniżenia wartości nieruchomości powodów, mimo że nie było to przedmiotem postępowania dowodowego, które zostało w sprawie przeprowadzone, ani ustaleń, które Sąd Okręgowy dokonał na podstawie oceny dowodów. Z drugiej jednak strony, nie można było przeoczyć wniosków, które zostały sformułowane w opinii biegłej W. Z., ani danych, które zostały w niej podane w oparciu o zastosowane metody wyceny spornej nieruchomości w celu udzielenia odpowiedzi

na pytania, które zostały przed biegłą postawione w postanowieniu Sądu Okręgowego o dopuszczeniu tej opinii. Zadaniem biegłej było więc określenie wartości nieruchomości powodów na dzień 3 sierpnia 2011 r., czyli na moment poprzedzający wejście w życie uchwały nr(...), osobno zaś na moment sporządzenia opinii wykonanej 15 września 2015 r., jak też porównanie obu tych wartości na potrzeby ustalenia, czy wejście w życie tej uchwały doprowadziło do obniżenia wartości spornej nieruchomości czy też nie wywołało takiego skutku. Porównanie wskazanych dat uzasadniało jednak przyjęcie, że nie chodziło w tym zakresie o ustalenie obniżenia wartości tej nieruchomości, lecz oszacowanie dalszego jeszcze spadku jej wartości, ponad efekt wywołany być może wejściem w życie rozporządzenia Wojewody (...) nr (...) Oszacowanie wartości spornej nieruchomości na dzień 3 sierpnia 2011 r. oznaczało w istocie uwzględnienie także możliwego spadku jej wartości wskutek wejścia w życie tego rozporządzenia. Jeśli bowiem opinią biegłej, której wartość dowodowa nie była podważana przez żadną ze stron, w tym przez stronę pozwaną, zwłaszcza że pierwsza opinia tego samego rodzaju była do powodów korzystniejsza, wykazano, że na 3 sierpnia 2011 r. jej wartość wynosiła 1677000 zł, nie mogło ulegać wątpliwości, że została przez biegłą oszacowana przy uwzględnieniu tego, że działka znajdowała się w strefie ustanowionej rozporządzeniem nr (...), które do tej daty obowiązywało, mimo zmiany stanu prawnego w zakresie określenia podmiotu kompetentnego do tego, aby strefa ograniczonego użytkowania została ustanowiona dla (...) im. (...) w W.. Wynikające z tej okoliczności prawne i faktyczne ograniczenia zostały więc uwzględnione w opinii biegłej, zwłaszcza że do porównania zostały przyjęte transakcje dotyczące podobnych działek, też położonych we wskazanej strefie, z lat 2009 i 2010 r., czyli z okresu, w którym obowiązywało powołane rozporządzenie. Przyjęcie, że wejście w życie uchwały nr (...) nie było przyczyną doznania przez powodów szkody, w zakresie spadku wartości należącej do powodów nieruchomości, byłoby uzasadnione wyłącznie wtedy, gdyby jej wartość na dzień 3 sierpnia 2011 r. oraz na datę sporządzenia opinii, czyli na dzień 15 września 2015 r., nie była mniejsza, czyli gdyby na obie wskazane daty była zbliżona albo wręcz identyczna. Jeśli natomiast na dzień 15 września 2015 r. jej wartość została ustalona na 1542000 zł, czyli gdy w relacji do wartości określonej na 3 sierpnia 2011 r. była mniejsza o 115000 zł, uznać należało, że na tle okoliczności tej sprawy wejście w życie uchwały nr (...), a więc objęcie nieruchomości powodów ustanowioną w tej sposób na nowo strefą ograniczonego użytkowania, doprowadziło do dalszego spadku wartości działki zabudowanej powodów o 115000 zł. Z opinii biegłej wprost oraz jasno bowiem wynikało, że przyczyną obniżenia jej wartości do podanej kwoty we wskazanym w opinii okresie było wyłącznie wejście w życie uchwały nr (...), czyli że ten skutek nie został wywołany żadną inną przyczyną, niezwiązaną z ponownym ustanowieniem strefy ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W..

Materiał dowodowy zebrany w tej sprawie dawał więc pewne podstawy do ustalenia, że z opisanej w pozwie przyczyny powodowie doznali szkody w zakresie obniżenia wartości swojej nieruchomości, do naprawienia której została art. 129 ust. 2 powołanej ustawy zobowiązana strona pozwana. Jej wartość została oszacowana przez biegłą na kwotę 115000 zł. Takie wnioski wynikają z opinii biegłej W. Z.. Zostały jednak pominięte na etapie wyrokowania przez Sąd Okręgowy, który nawet nie zajął stanowiska co od zastrzeżeń, które strona pozwana podnosiła w piśmie z 16 października 2015 r., w którym zdawała się strzec korzystną dla powodów zawartość tej opinii, i nie uwzględnił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłej, w której podniesione w tym piśmie zastrzeżenia zostałyby wyjaśnione, lecz na tym etapie postępowania przeszedł do czynności dowodowych związanych z drugim roszczeniem, dotyczącym kosztów przeprowadzenia rewitalizacji domu powodów, w tym do pozyskania opinii, które wykazały, że jego doprowadzenie do stanu zgodnego z prawem pod względem akustycznym wymaga poczynienia wydatków rządu 34500 zł. Na etapie rozpoznania apelacji, podczas rozprawy przed Sądem Apelacyjnym, pełnomocnik strony pozwanej był nawet pytany o podtrzymywanie wniosków zgłoszonych w piśmie z 16 października 2015 r., lecz nie był w stanie zająć w tym zakresie konkretnego stanowiska. Nie sposób było więc uznać, aby strona pozwana w drugiej instancji podtrzymywała swoje wnioski z powołanego pisma, zwłaszcza że w opisanym zakresie opinia biegłej był jednoznaczna ze względu na jej optymalną wręcz konkretyzację czasową i kwotową. W sytuacji, gdy pełnomocnik powodów wnosił o nieuwzględnianie tych wniosków, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do tego, aby w podanym zakresie postępowanie dowodowe mogło być kontynuowane w odwoławczej instancji, zwłaszcza z urzędu. Ocena zasadności apelacji powodów mogła więc zostać oparta wyłącznie o jednoznaczne wnioski zawarte w omówionej części opinii biegłej W. Z., czyli na ustaleniu, że szkoda powodów związana z obniżeniem wartości nieruchomości przy ul. (...) w W. wynosiła 115000 zł.

We wskazanym zakresie wyrok Sądu Okręgowego wymagał więc korekty instancyjnej, jednakże wyłącznie do kwoty 95000 zł wskazanej części szkody objętej pozwem. W jego treści została ona bowiem określona na podaną kwotę. Pozostała część zgłoszonego w nim roszczenia majątkowego dotyczyła bowiem kosztów rewitalizacji akustycznej. Potrzeba jej wykonania powstała jednak już w okresie obowiązywania rozporządzenia Wojewody (...) nr (...). Z żądanej z opinii sporządzonych w tej sprawie nie wynika bowiem, aby potrzeba wykonania tej rewitalizacji powstała dopiero po 3 sierpnia 2011 r., czyli by była efektem wejściem w życie uchwały Sejmiku Województwa (...) nr (...), a tym samym aby dwuletni termin na dochodzenie tej części roszczenia objętego pozwem należało liczyć od podanej daty. Konieczność jego liczenia od 25 sierpnia 2009 r. uzasadniała też przyjęcie, że powodowie nie dotrzyмали tego terminu. W części dotyczącej kosztów rewitalizacji akustycznej domu powodów żądanie objęte pozwem nie zasługiwało na uwzględnienie. Oddaleniu podlegała więc w tej części również apelacja powodów, która nie była również zasadna w odniesieniu do żądania dotyczącego obniżenia wartości spornej nieruchomości ponad podaną w pozwie kwotę 95000 zł., z tej mianowicie przyczyny, że próba rozszerzenia żądania do kwoty 115000 zł, którą powodowie podjęli po tym, jak została sporządzona korzystana dla powodów opinia przez biegłą W. Z., nie była procesowo skuteczna. Oświadczenie tej treści zostało bowiem przez powodów zgłoszone ustnie podczas rozprawy w dniu 28 marca 2018 r., czyli wyłącznie do protokołu z tej daty (k: 475). Nie została więc zachowana bezwzględnie wymagana forma pisma procesowego dla skutecznego dokonania czynności zmiany powództwa, w tym jego rozszerzenia, obowiązek zachowania której wynika z art. 193 § 2<sup>(1)</sup> k.p.c. Skuteczne zgłoszone roszczenia ze wskazanego tytułu obejmowało więc kwotę 95000 zł wraz z odsetkami od 31 lipca 2013 r., które zostały określone poprawnie. Naliczone bowiem były to daty wyznaczonej w wezwaniu strony pozwanej do zapłaty tej kwoty, które zostało przez powodów wystosowane w podanym okresie, czyli przed wniesieniem w tej sprawie pozwu. Zgłoszenie więc w apelacji powodów wniosku o zasądzenie od strony pozwanej całej dochodzonej kwoty, która została również oznaczona wartością przedmiotu zaskarżenia określoną na 150000 zł, można było uznać za dochowanie formy pisemnej czynności rozszerzenia powództwa. Dokonanie tej czynności było jednak również bezskuteczne ze względu na fazę postępowania, w której takie roszczenie zostało zgłoszone. Na etapie wnoszenia apelacji taka zmiana jest bowiem niedopuszczalna w świetle art. 383 k.p.c. Niezależnie więc od tego, jakiej wysokości szkoda powodów z podanego tytułu została wykazana opinią powołanej biegłej, uznać ostatecznie należało, że powodowie dochodzili w tym zakresie wyłącznie kwoty 95000 zł wraz z odsetkami za podany okres. W tej też tylko części, z przedstawionych powodów, apelacja zasługiwała więc na uwzględnienie poprzez zmianę zaskarżonego wyroku w części przez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów podanej kwoty z odsetkami od 31 lipca 2013 r. i przez ustalenie, że pozwaną obciąża 79 % kosztów procesu, liczonych od kwoty 120000 zł, na którą opiewało skutecznie zgłoszone roszczenie, czyli że powodów obciąża 21 % tych kosztów, które zostały poniesione na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji, pomyłkowo obliczonych w treści wyroku na 11 %, które dodane do 79 % nie dają pełnych 100 % kosztów, które rozliczyć powinien referendarz w Sądzie Okręgowym. Oczywista niedokładność rachunkowa wymagała też sprostowania. Przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu zastosowana została zasada stosunkowego ich rozdzielenia z art. 100 k.p.c. i norma art. 108 k.p.c., pozwalająca na powierzenie szczegółowego rozliczenia kosztów procesu referendarzowi sądowemu. W pozostałym zakresie apelacja powodów podlegała oddaleniu.

Częściowe uwzględnienie apelacji o podanej w niej wartości przedmiotu zaskarżenia, na kwotę 150000 zł, uzasadniało również stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania apelacyjnego, którego wynika wskazywał na to, że na korzyść powodów apelacja została uwzględniona w 63 % - ach określonego w jej treści roszczenia, czyli że powodów obciąża 37 % kosztów postępowania przed Sądem Apelacyjnym, zaś stronę pozwaną 63 % tych kosztów, zgodnie z art. 100 k.p.c. Ich szczegółowe rozliczenie również zostało pozostawione przez Sąd Apelacyjny referendarzowi sądowemu, zgodnie z art. 108 § 1 in fine k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów oraz zgodnie z art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska Przemysław Kurzawa Robert Obrębski